

 **Jerzy Boehlke**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
jurekbo@umk.pl

2. WSPÓŁCZESNA EKONOMIA INSTYTUCJONALNA W ŚWIETLE METAFIZYKI

<https://doi.org/10.18559/978-83-8211-237-5/2>

Modern institutional economics from a perspective of metaphysics

Abstract: This chapter aims to present and evaluate the metaphysical conditions and consequences of scientific cognition on the ground of modern institutional economics. The attempt made to identify the dominant way of defining metaphysics in institutional economics indicates the focus of methodological reflection in this area on syntactic and semantic analysis, that is, on the properties and structure of the concepts used. Questions of a metaphysical nature, concerning the meaning and “first” reasons for the existence of social entities of an institutional nature have not, so far, received a satisfactory answer. The analysis of the syntactic and semantic aspects of metaphysics contributes to the growth of the number of possible interpretations and understandings of the concept of institutional order and the objects that constitute it, rather than to the determination of the “first” causes and meaning of the existence of the entities that constitute it. This is demonstrated by analysing the basic concepts and categories of institutional economics, such as example, institution, ownership, transaction costs, firm. In the light of hermeneutics, such effects of cognition are acceptable and, with the current state of methodological knowledge, practically only possible. However, this is not enough to discover the truth about the world of institutions in the classical sense. Building further interpretations and ways of understanding institutional entities is still possible and necessary. However, this does not exempt economists from the search for the truth about the institutional order, the criterion of which is experience.

Keywords: metaphysics, institutional economics, methodology of sciences, hermeneutics.

Sugerowane cytowanie: Boehlke, J. (2024). Współczesna ekonomia instytucjonalna w świetle metafizyki. W: Szarzec, K. i Woźniak-Jęchorek, B. (red.), *Instytucjonalne i historyczne wymiary dyskusji o ekonomii i gospodarce* (s. 35–48). Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu. <https://doi.org/10.18559/978-83-8211-237-5/2>



Ta książka jest udostępniana na licencji Creative Commons – Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe

Wstęp

Od dłuższego już czasu wzrasta zainteresowanie ekonomistów problemami metodologicznymi. Przyczynił się do tego niewątpliwy postęp wiedzy w tym zakresie, jak również brak satysfakcjonujących efektów poznania procesów społeczno-gospodarczych ograniczających praktyczną skuteczność zastosowań ekonomii. W ekonomii dominują niewątpliwie rozważania o charakterze hermeneutycznym, a więc rozszerzające i modyfikujące interpretacje świata społecznego. Wynika to z ograniczeń językowych, kulturowych oraz genetycznych uwarunkowań poznania, tradycji badawczych i wszelkich niedostatków o charakterze epistemologicznym. Celem podjęcia tematu związków między metafizyką a współczesną ekonomią instytucjonalną jest zwrócenie uwagi na konieczność poszerzenia zainteresowań współczesnej metodologii ekonomii o kwestie metafizyczne i ontologiczne. W niniejszym tekście, ze względu na jego skromne rozmiary, będą one rozważane jedynie na przykładzie jednego z możliwych, tj. instytucji firmy.

Metafizyka aż do XVIII wieku była traktowana jako nauka ściśle teoretyczna. Była nadrzędną dyscypliną naukową posługującą się w szerokim zakresie aparatem logiki formalnej. Jej waga polegała na rozpatrywaniu pierwszych przesłanek myśli oraz pierwszych przyczyn bytu. Przedstawiona w jej ramach metoda poznania wiązała się z wyciąganiem dedukcyjnych wniosków z przyjętych postulatów, a więc twierdzenia dotyczące świata fizycznego można było wyprowadzić *a priori* bez odwoływania się do doświadczenia i eksperymentów (Krapiec, 1985). Zgodnie z poglądami Kartezjusza, Leibniza i Spinozy zaproponowana przez nich ontologizacja miała przekształcić metafizykę w nowoczesną podstawę wszystkich nauk dzięki rozważaniu bytów potencjalnie możliwych i wszystkiego tego, co jest im wspólne. W rezultacie nastąpiło rozwinięcie ontologii w teorię przedmiotów (Zorde, 2004, s. 27–28). Jednakże oderwanie metafizyki od realnego świata fizycznego spowodowało utratę jej znaczenia i stało się bodźcem do rozwoju pozytywistycznej teorii poznania. Rozważania metafizyczne są istotne nie tylko w naukach przyrodniczych, ale także w naukach społecznych. W szczególności w ekonomii badającej działalność gospodarczą człowieka sfera fizyczna i społeczna są ze sobą ściśle powiązane.

Wiedza na temat ontologii bytu jest ważnym warunkiem poznania prawdy w sensie klasycznym, której kryterium oceny jest, jak wiadomo, doświadczenie. Nie jest oczywiście żadnym odkryciem pogląd, że mariaż hermeneutyki i metafizyki jest konieczną i obiecującą drogą przyrostu naszej wiedzy o realnym świecie instytucji społeczno-gospodarczych, w tym także firmy. Dotychczasowa dominacja praktyk hermeneutycznych spowodowana trudnościami rozwiązania

problemów ontologicznych w procesie poznania nie rokuje już istotnego postępu wiedzy ekonomicznej. Jej głównym skutkiem jest natomiast obserwowany ciągle wzrost liczby możliwych interpretacji i sposobów rozumienia rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Na gruncie epistemologicznym pojawił się nawet problem granic interpretacji i rozumienia. Jest on przedmiotem intensywnej dyskusji w ramach współczesnej filozofii nauki (Brożek, 2018; Dybel, 2004).

Jak twierdzi Grondin (2021), podstawą metafizyki są trzy filary: koncepcja porządku i sensu rzeczy (świata), istnienie ostatecznej zasady (przyczyny) i filar antropologiczny (człowiek za pomocą rozumu może zrozumieć coś z porządku świata i nadać mu sens, a więc go zrozumieć). Prawdziwym przewrotem w metafizyce były z pewnością prace Kanta (2023), który zwrócił uwagę na rolę sądów syntetycznych *a priori*. Umożliwiają one badanie relacji między przedmiotami i podmiotami jako elementami realnej rzeczywistości. W polskim piśmiennictwie filozoficznym kwestię tę rozważa między innymi Gogacz (1998, s. 47–52). Odwołania do metafizyki oznaczają zatem powrót do rozważań o charakterze głównie ontologicznym. Pytania o istotę, konstrukcję oraz sens istnienia bytu są fundamentalne zarówno w sensie epistemologicznym, jak i praktycznym. Warto i należy je zadać podsumowując i analizując także dotychczasowy dorobek ekonomii instytucjonalnej. Czy dorobek badawczy tego nurtu w historii myśli ekonomicznej daje odpowiedź na pytania o istotę, przyczyny i sens istnienia wszystkich bytów instytucjonalnych, a także możliwości rozumienia porządku instytucjonalnego? By odpowiedzieć na te pytania, należy przedstawić wyniki badań w ramach ekonomii instytucjonalnej w świetle istniejących koncepcji poznania naukowego (Borkowska i in., 2019; Brousseau i Glachant, 2008; Furu-botn i Richter, 1997). Szczególnie interesującą perspektywą metodologiczną dla realizacji tego celu wydaje się przypomnienie głównych efektów dyskusji na temat podstaw epistemologicznych i ontologicznych ekonomii

2.1. Metafizyka, ontologia i model hipotetyczno-dedukcyjny

Jak stwierdzają Popkin i Stroll (1994, s. 159), w potocznym znaczeniu część filozofii, jaką jest metafizyka, łączona jest z poglądem lub teorią tak skomplikowaną, że aż trudną do zrozumienia. Nawiązując do tradycji myśli Arystotelesa, metafizyka obejmowała spekulacje dotyczące natury i znaczenia wszechświata. Usiłowała odpowiedzieć na pytania pojawiające się po rozwiązaniu problemów fizykalnych i przekraczających świat zmysłowego doświadczenia, a także uczynić zrozumiałą wszelką wiedzę oraz ludzkie wierzenia. „Te metafizyczne wyjaśnienia miałyby zawierać najbardziej ogólną i fundamentalną charakterystykę kosmosu zarówno

fizycznego, jak i psychicznego (lub duchowego)” (Popkin i Stroll, 1994, s. 160). Z kolei Didier (2006, s. 235–236) stwierdza, że celem metafizyki jest poznanie praprzyczyny i pierwszej zasady rzeczy. Próbuje ona ustalić rzeczywistą relację twórców ludzkiego umysłu względem świata. Za zasadniczy problem uważa naturę i egzystencję człowieka będącego nie tylko umysłem i poznaniem, lecz także podmiotem działania uwikłanym w świat i historię. Rozważa także pytania o związki jednostki z innymi ludźmi (etyka, socjologia, filozofia „intersubiektywności”) oraz o sens historii, w której człowiek uczestniczy. Wśród filozofów toczy się więc ciągle dyskusja na temat przedmiotu metafizyki. Zadawane jest pytanie, czy zajmuje się ona bytami (przedmiotami, zdarzeniami, zjawiskami itd.) będącymi integralną częścią świata danego w doświadczeniu zmysłowym, czy sferą pojęciową i logiczno-językową (Bremer i Chuderski, 2011). Jak zauważa Kołodziejczyk (2011, s. 12–13), współcześnie większość filozofów traktuje metafizykę jako naukę o własnościach i strukturze pojęć. Na podstawie przytoczonych definicji metafizyki wyodrębnia on trzy zasadnicze wyznaczniki dyskursu metafizycznego:

- 1) metafizyka zajmuje się tym, co najogólniejsze (ogólność jest rozumiana jako własność najogólniejszych schematów pojęciowych, w ramach których myślimy o świecie);
- 2) metafizyka zajmuje się tym, co najbardziej ostateczne (ostateczność jest kategorią ontyczną wskazującą na przyczyny pierwsze wszystkich przejawów rzeczywistości);
- 3) metafizyka zajmuje się tym, co zasadniczo determinuje sposób postrzegania świata;
- 4) metodą metafizyki jest analiza aparatu pojęciowego.

Metafizykę, za Arystotelesem, pojmuje się jako tzw. filozofię pierwszą, która jest definiowana na kilka różnych sposobów:

- 1) jest to nauka zajmująca się bytem jako bytem i jego istotnymi atrybutami;
- 2) jest to nauka zajmująca się substancją (czyli tym, do czego odnosimy się za pomocą nazw własnych i wyrażeń ogólnych) i jej atrybutami;
- 3) jest to nauka zajmująca się przyczynami pierwszymi;
- 4) jest to nauka zajmująca się najwyższymi zasadami;
- 5) jest to nauka zajmująca się badaniem najogólniejszych wyrażeń i pojęć.

W myśl powyższych definicji metafizyka jako filozofia pierwsza jest więc nauką. Należy zwrócić uwagę na wprowadzone w XX wieku rozróżnienie metafizyki i ontologii. Dokonał go między innymi Ingarden, według którego metafizyka to nauka o bycie, a więc tym, co rzeczywiste, natomiast ontologia to nauka o tym, co możliwe (Ingarden, 1987). Jak wspomniano wcześniej, byt w rozumieniu metafizyki jest elementem rzeczywistości. W nawiązaniu do Arystotelesa przy-

muje się, że byt obejmuje trzy stałe elementy, a mianowicie substancję, prawdę (fałsz) i pozostałe kategorie (ilość, jakość, relacja itp.). Przyczyny istnienia bytu omawia między innymi Gogacz (1998). Problem związku między metafizyką a ontologią jest istotny dla procesów poznania. Uznając, że celem poznania jest dojście do prawdy o rzeczywistości, którego osiągnięcie jest uważane za trudne lub wręcz niemożliwe, w dominującej we współczesnej metodologii nauki koncepcji epistemologicznej, jaką jest model hipotetyczno-dedukcyjny, kwestie metafizyczne zostały istotnie zmarginalizowane lub nawet wyeliminowane jako niezgodne z filozofią pozytywistyczną lansującą, jak wiadomo, poznanie empiryczne. Ogranicza to skuteczność poznania świata i skazuje na konieczność poszukiwań ciągle nowych interpretacji rezultatów tego poznania.

Dla zwolenników modelu hipotetyczno-dedukcyjnego teoria naukowa jest zawsze narzędziem wyjaśniania i przewidywania, a nie opisywania świata (Woleński, 2000, s. 150). Głównym przedmiotem jej zainteresowania nie jest obraz obiektywnie istniejącej rzeczywistości, ale stosunek teorii naukowej do obrazu świata i jego własności. Nie ma bowiem teorii poza faktami. Opinia ta jest nawet określana jako fundamentalna hipoteza nauki (Hollis, 2003, s. 82). Jak wiadomo, w ekonomii została ona sformułowana i uzasadniona przez Friedmana (1953, s. 33). W modelu hipotetyczno-dedukcyjnym dokonywany jest więc wybór teorii lepszej od innych, charakteryzującej się większą mocą wyjaśniającą, prostotą, elegancją, precyzją języka i trafnością prognoz.

Akceptacja hipotez będących jedną z możliwych interpretacji zdarzeń jest wynikiem przeprowadzonych testów dotyczących prób ich obalenia na gruncie przyjętych danych doświadczenia. Hipotezy są przy tym tworem umysłu zamierzającego wyjaśnić określone zjawisko, a nie potwierdzalnymi empirycznie prawdami o świecie. Jak twierdzi bowiem Popper, w omawianym modelu nie ma zastosowania kryterium prawdziwości. Należy też zauważyć, że wraz z powstaniem ekonomii eksperymentalnej, postrzeganej jako swoista rewolucja metodologiczna w ekonomii (Guala, 2008, s. 2), ożyło pytanie, czy ekonomia jako nauka empiryczna jest jednocześnie nauką eksperymentalną, a więc nauką, w której eksperyment jest narzędziem poznania naukowego. Jak powszechnie wiadomo, ekonomia aż do drugiej połowy XX wieku uchodziła za dyscyplinę nieeksperymentalną, chociaż nie należy tego faktu łączyć jedynie z jej przynależnością do nauk społecznych (Nermend i Łatuszyńska, 2016). Warto bowiem przypomnieć, że przez długi czas za nieeksperymentalne uważano również biologię, fizykę i astronomię. W metodologii nauk odpowiedź na wyżej sformułowane pytanie wiąże się zwykle z dyskusją na temat dominującego od XX wieku w naukach empirycznych modelu poznania opartego na akceptacji stanowisk krytycznego realizmu (doświadczenie nie jest rozstrzygającym kryterium prawdy) i krytycznego racjonalizmu (nie ma wiedzy pełnej i pewnej w rozumieniu klasycznej defi-

nicji prawdy). Hipotetyczno-dedukcyjny model wyjaśniania naukowego powstał w wyniku przeprowadzonej między innymi przez Poincarégo, Duhema, Quine'a, a przede wszystkim Poppera (2002) krytyki stanowiska pozytywistycznego w filozofii nauki. W literaturze jest on najczęściej kojarzony z wersją przedstawioną przez Hempela i Oppenheima (1948). Jak wiadomo, w modelu tym odrzuca się indukcjonizm, co przejawia się w zanegowaniu indukcji jako pełnoprawnego narzędzia poznania naukowego ze względu na jej niezupełność (zawsze relatywnie mała liczba obserwacji w stosunku do potencjalnie możliwej) oraz przypisaniu jej jedynie roli pomocniczej na etapie porządkowania faktów celem sformułowania przesłanek metody hipotetyczno-dedukcyjnej. W miejsce indukcjonizmu proponowany jest hipotetyzm i redukcjonizm, natomiast weryfikacjonizmowi przeciwstawia się falsyfikacjonizm (Cackowski, 1987, s. 226–235; Hajduk, 2007, s. 116–118, 163). Ponadto w modelu Hempela-Oppenheima przyjmuje się tezę, że wszystkie procesy poznania naukowego mają wspólną strukturę logiczną. Jak stwierdza Blaug (1995), oznacza to, że każde naukowe wyjaśnienie obejmuje co najmniej jedno prawo ogólne oraz opis istotnych warunków początkowych i granicznych (*explanans*) będących przesłankami, z których za pomocą zasad logiki dedukcyjnej wyprowadzane jest zawsze *explanandum*, a więc twierdzenie odnoszące się do wyjaśnianego faktu.

Prawo ogólne ma charakter uniwersalny i jest stwierdzeniem postaci: za każdym razem, gdy zachodzą zjawiska A, występują zjawiska B. Może ono mieć formę deterministyczną, dotyczącą zjawisk indywidualnych B, lub statystyczną, odnoszącą się do klas zjawisk B (Blaug, 1995, s. 39–40). Naukowe wyjaśnienie może być zaakceptowane jedynie w sytuacji, gdy *explanans* jest prawdziwy. Hempel i Oppenheim wskazują, że następuje ono według tych samych reguł logiki dedukcyjnej co prognozowanie (teza o symetrii). Różnica polega jedynie na tym, że w przeciwieństwie do prognozowania wyjaśnianie jest późniejsze w stosunku do badanego zjawiska. W przypadku wyjaśniania punktem wyjścia jest zjawisko wyjaśniane oraz konieczność znalezienia co najmniej jednego prawa uniwersalnego, które z warunkami początkowymi lub granicznymi jest logiczną przesłanką jego stwierdzenia. W przypadku prognozy punktem wyjścia jest prawo uniwersalne oraz zbiór warunków początkowych, na których podstawie, przy zastosowaniu reguł logiki dedukcyjnej, wyprowadzane są stwierdzenia odnoszące się do nieznanego zjawiska. W obu zatem przypadkach *explanans* wiąże się z występowaniem *explanandum* w ramach prawa ogólnego. Należy przy tym podkreślić, że prawa ogólne nie są konsekwencją indukcyjnych uogólnień ograniczonej liczby badanych przypadków, są hipotezami sprawdzanymi w procesie testowania prognoz odnoszących się do określonych faktów. W praktyce badawczej okazało się, że istotne znaczenie ma identyfikacja warunków początkowych lub granicznych składających się na *explanans*. Zgodnie bowiem ze znaną tezą

Duhema-Quine'a (por. np. Kmita, 1976, 1980; Życiński, 1985, 1988) w procesie poznania każdą teorię należy sprawdzać łącznie z warunkami ograniczającymi. Oznacza to, że w przeciwieństwie do tradycyjnego podejścia polegającego na sprawdzaniu poszczególnych praw, hipotez i zasad teorii naukowe muszą być sprawdzane jako całości. Nie można więc obalić pojedynczej teorii w sposób ekskluzywny. Wszystkie testy teorii wymagają hipotez pomocniczych, które są niezbędne, by móc zinterpretować obserwacje jako ich testy. Każdy zatem test teorii jest połączeniem testu hipotezy głównej i hipotez pomocniczych, co uniemożliwia bezpośrednią falsyfikację jakiegokolwiek implikacji testowanej teorii, i odwrotnie – każdy pozytywny test teorii może zostać podważony przez odpowiednią rewizję przesłanek, na których teoria została zbudowana (Smith, 1994, s. 126–128). Ten holistyczny punkt widzenia był podstawą odrzucenia poglądu o istnieniu *experimentum crucis* (eksperymentu krzyżowego, rozstrzygającego), umożliwiającego wybór teorii prawdziwej ze zbioru teorii alternatywnych (eksperyment pozytywny) lub wskazanie teorii fałszywej (eksperyment negatywny). Stał się on osią wspomnianego wcześniej stanowiska krytycznego empiryzmu. Należy również dodać, iż twórcy i zwolennicy modelu hipotetyczno-dedukcyjnego akceptowali w mniejszym lub większym zakresie główną ideę konwencjonalizmu, zgodnie z którą uznanie twierdzeń (teorii) zależy od uprzednio przyjętych umów terminologicznych, czyli konwencji. Konwencje te są akceptowane nie dlatego, że są prawdziwe, ale z innych powodów, jak na przykład prostota i elegancja zbudowanych teorii, porządkowanie myślenia. Dzięki konwencjom aksjomaty i reguły teoretyczne są definicjami zawartych w nich pojęć. Konwencje nie są jednak arbitralnymi umowami. Nie są też one wymuszone przez fakty. Wybitni filozofowie nauki, tacy jak Carnap, Neurath, Popper, Kuhn, Lakatos, Feyerabend, akceptowali w jakimś zakresie konwencjonalizm, który na gruncie modelu hipotetyczno-dedukcyjnego jest obecnie uważany za niezbędny do właściwej interpretacji empiryzmu oraz zapewnienia precyzji i jednoznaczności języka używanych terminów.

Jak wspomniano wcześniej, refleksja na temat warunków oraz roli eksperymentu w procesie poznania naukowego nieprzypadkowo rozwinęła się w czasie umacniania się, a następnie dominacji modelu hipotetyczno-dedukcyjnego akceptowanego na gruncie filozofii nauki jako standardu metodologicznego w praktyce badawczej nauk empirycznych. To właśnie na podstawie tego modelu wyprowadzane i uzasadniane są postulaty i dyrektywy metodologiczne odnośnie do możliwości zastosowania eksperymentu w naukach empirycznych, w tym również w ekonomii. Konsekwencją tezy Duhema-Quine'a dla rozważań nad eksperymentami w nauce są obecnie częste odwołania do analizy przyczynowości (Guala, 2008, s. 16–19). Warto przypomnieć, że co prawda eksperyment jako instrument poznania, a w szczególności jako kryterium roz-

strzygania między hipotezami pojawił się już w pracach Galileusza i Newtona (eksperyment krzyżowy – dwie odmienne hipotezy pozostają do siebie w takiej relacji, że gdy jedna z nich zostaje potwierdzona, to druga jest obalona). Za nimi poszli także między innymi John Stuart Mill, John Herschel, a klasyczną jego koncepcję przedstawił Claude Bernard. Jednakże dopiero w drugiej połowie XX wieku wśród metodologów, w tym metodologów ekonomii, ujawniło się szersze poparcie dla możliwości i potrzeby stosowania eksperymentu w procesie poznania. Jak słusznie zauważa Kalinowski (2008, s. 237–241), wcześniejszy brak zdecydowanej akceptacji dla eksperymentów w ekonomii wynika głównie ze sporów dotyczących monizmu metodologicznego. Zwolennicy stosowania eksperymentu jako narzędzia wyjaśniania powinni być zwolennikami monizmu metodologicznego postulującego jedność metod poznania w nauce. O ile bowiem zwolennicy tego stanowiska uznają konieczność empirycznej weryfikacji efektów poznania, o tyle jego przeciwnicy, odwołując się do argumentów uzasadniających odmienną metodologiczną nauk humanistycznych i społecznych, podkreślają niedopuszczalność empirycznego testu prognoz budowanych na bazie teorii ekonomicznych. Tradycyjnie głównym argumentem na rzecz dualizmu metodologicznego jest znana w filozofii neokantowskiej doktryna *Verstehen*. Głosi ona, że nauki społeczne opierają się na poznaniu bezpośrednich uczestników zdarzeń, będących przedmiotem ich badania. Z tego też powodu słabą stroną eksperymentów w ekonomii jest deformowanie efektów poznania poprzez ingerencję podmiotu poznającego (Hajduk, 2007, s. 119). W tej sytuacji zrozumiała jest dominacja praktyk hermeneutycznych.

Spory pomiędzy zwolennikami monizmu i dualizmu metodologicznego mają w historii myśli ekonomicznej długą tradycję. Propozycję kompromisową, kompatybilną z modelem hipotetyczno-dedukcyjnym, przedstawił wspomniany już wcześniej Friedman. Wykorzystując zaproponowany przez Hume'a podział na ekonomię normatywną i pozytywną, uznał, że ta druga może dostarczać wiedzy obiektywnej o świecie w sensie, w jakim czynią to nauki przyrodnicze. Istnieją więc powody przyjęcia monizmu metodologicznego (Friedman, 1953, s. 2–5). A jedyną według niego akceptowalną metodą oceny wyników poznania jest ich konfrontacja z danymi doświadczenia. Jednakże uznaje się, iż metoda eksperymentalna nie jest dostatecznym kryterium oceny spójności logicznej i poprawności teorii. Może jednak pomóc zidentyfikować stopień odporności określonej teorii na odstępstwa od przyjętych *explicite* i *implicite* w jej ramach założeń behawioralnych, instytucjonalnych i formalnych. Empiryczny test teorii nie rozstrzyga jednak o jej prawdziwości lub fałszywości, a jedynie o ocenie jej mocy.

Z punktu widzenia poruszanego w tym opracowaniu wpływu myśli metafizycznej na spójność, poprawność i efektywność poznania koncepcji epistemologicznej, związanej z dominującym w ekonomii jako nauce empirycznej modelem

hipotetyczno-dedukcyjnym, interesujące są opinie Plotta (1991, s. 901–919). Zwraca on uwagę na sześć zjawisk będących przejawem wspomnianej na początku „rewolucji metodologicznej” w ekonomii w ostatnich dekadach, której rezultatem jest coraz powszechniejsze stosowanie eksperymentu zarówno w badaniach teoretycznych, jak i stosowanych:

1. Zmiany w sposobie zadawania pytań przez ekonomistów – coraz częściej inspiracją dla nowych badań jest nie tylko teoria, lecz także niejednoznaczne wyniki wcześniejszych badań eksperymentalnych, trudne do zrozumienia obserwacje nielaboratoryjne w przestrzeni i w czasie.
2. Dokonanie kilku ważnych odkryć naukowych (na przykład teoria perspektywy Kahnemana i Tversky'ego) jest bodźcem do intensyfikacji badań eksperymentalnych.
3. Zaawansowanie teorii ekonomii, a w szczególności uznanie informacji jako kluczowej zmiennej modeli ekonomicznych.
4. Rozwój eksperymentów laboratoryjnych potwierdzających użyteczność teorii i badań aplikacyjnych.
5. Odkrycie różnych paradoksów myślenia i zachowania ludzi w procesach decyzyjnych (na przykład paradoks Ellsberga).
6. Prawo Saya metod eksperymentalnych (pojawienie się w praktyce badań eksperymentalnych pewnych metod, tworzy zapotrzebowania na nowe).

Prezentacja koncepcji modelu hipotetyczno-dedukcyjnego potwierdza tezę, że w naukach empirycznych, w tym w ekonomii, metafizyka jest odnoszona przede wszystkim do świata pojęć, logiki, języka i procedur stosowanych w procesie poznania, a nie do świata realnie istniejących, a więc danych w doświadczeniu zmysłowym bytów. Jest to konsekwencja wspomnianej już wcześniej akceptacji na gruncie współczesnego pozytywizmu granicy poznania określonej przez możliwości wykorzystania metod i efektów poznania zmysłowego. Należy podkreślić, że jest to dominująca praktyka badawcza we współczesnej nauce. Nie mogąc dojść do „pierwszej przyczyny” i „podstawowych zasad bytu”, dąży się głównie do jego opisu i rozumienia za pomocą określonej siatki pojęć i procedur.

2.2. Instytucja firmy w świetle metafizyki i modelu hipotetyczno-dedukcyjnego

Charakterystyka ontologicznego statusu firmy musi być prezentacją sformułowanych w myśli ekonomicznej różnych definicji pojęcia firmy, a także oceną jej teoretycznej spójności i ogólności na gruncie toczącej się debaty w ramach współczesnej filozofii i metodologii nauk. Jak wiadomo, pomimo dynamicznego

rozwoju teoretycznych i empirycznych badań nad firmą wciąż nie ma jedno-myślności i precyzji w tak fundamentalnej kwestii jak jej status ontologiczny. Rozbieżności w tej kwestii mają wiele przyczyn (Coase, 2013; Williamson, 1998). Można jednak przyjąć, że najważniejszą z nich jest dominująca praktyka badawcza definiowania pojęcia „firma” w kategoriach metajęzykowych, tj. w kategoriach ogólnych. Skutkuje to brakiem precyzji w zakresie empirycznej charakterystyki firmy, co często prowadzi do utożsamiania firmy z przedsiębiorstwem, organizacją lub instytucją, a ostatecznie do stosowania różnych epistemologii i różnych teorii ekonomicznych w procesie poznawania i wyjaśniania funkcjonowania firm. Przegląd wyników badań nad firmą wskazuje, że ontologia firmy jest złożona. Jest ona bowiem kojarzona z rzeczą („czarną skrzynką”, zasobami, kompetencjami, spadkobiercą kontraktów, koalicją interesów, organizacją, wiązką praw własności, hierarchią), procesem (procesem alokacji zasobów opisywanym przez funkcję produkcji, procesem zarządzania związanym z kontraktowaniem, motywowaniem, dystrybucją wytworzonych efektów, sprawowaniem władzy, budowaniem i egzekwowaniem ładu instytucjonalnego, obniżaniem poziomu ryzyka, rezultatem procesu wyłaniania się i ewolucji gospodarki towarowo-pieniężnej i kapitalizmu, konsekwencją ewolucji kapitalizmu i zmian cywilizacyjnych związanych ze strukturami społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy), zdarzeniem (podmiot powołany do istnienia przez państwo, zawarcie i wykonanie umowy między założycielami) oraz relacją (relacja między właścicielem a bezpośrednim wytwórcą, mocodawcą a agentem, firmą a jej otoczeniem, równowagą cząstkową a równowagą ogólną, relacja charakteryzująca sieć) (Boehlke, 2010; Noga, 2009; Spulber, 2009).

Jeśli uznamy za słuszny pogląd sformułowany już przez Platona, że z ontologicznego punktu widzenia podstawowe składniki rzeczywistości należą do kategorii rzeczy, procesów i zdarzeń (procesy od zdarzeń odróżnia na ogół czas ich trwania), a pozostałe kategorie rzeczywistości mają charakter wtórny, a więc niekonstytutywny, to należy przyjąć, że istota firmy określona przez zbiór konstytutywnych właściwości nie może być łączona z pojęciami odnoszącymi się do pewnego typu relacji. Pojęcie firmy musi być bowiem zdefiniowane poprzez odwołanie się do koncepcji ontologicznej struktury rzeczywistości Platona. Oznacza to zdefiniowanie konstytutywnych cech firmy w kategoriach rzeczy, procesów i zdarzeń. Zdefiniowanie istoty firmy umożliwi z kolei opisanie, wyjaśnienie i zrozumienie ewolucji sposobu istnienia firmy pod względem relacji, stanów rzeczy, zmieniających się stanów i relacji oraz cech. Zdaniem Stróżewskiego (2004, s. 138–139):

ontologia, pytając o istotę rzeczy, wykorzystuje przede wszystkim dedukcję i ma charakter metafizyczny. Istnieje aprioryczna relacja między porządkiem ontycznym i porządkiem poznania, dzięki której samo poznanie jest w ogóle możliwe. Relacja ta jest relacją wzajemnej adekwatności tych porządków, a przez to relacją fundamentalnej prawdziwości. Finalnym

rezultatem prawdziwego poznania istoty rzeczy będzie utworzenie jej pojęcia, w którym jego treść okaże się odpowiednikiem cech istotnych rzeczy.

Ze względu na empiryczny charakter ekonomii należy więc dążyć, niezależnie od napotykaných trudności, do spełnienia warunku, by cechy konstytutywne firmy w ramach wykorzystywanych koncepcji epistemologicznych były definiowane w kategoriach empirycznych. Nie wystarcza tu posługiwanie się wyłącznie uniwersaliami właściwymi metajęzykowi, które są przydatne głównie dla dokonywania różnych ich interpretacji w sensie hermeneutycznym, ale w procesie formułowania definicji pojęcia firma pozbawia je treści empirycznej.

Z ontologicznego punktu widzenia przegląd stanowisk dotyczących definiowania pojęcia „firma” wskazuje na wielość odpowiednio skonstruowanych (tj. w kategoriach rzeczy, procesów i zdarzeń) definicji. Sposób ich konstruowania jest zgodny z dominującym we współczesnej filozofii nauk empirycznych stanowiskiem pluralizmu ontologicznego (Sochoń, 1998). Pluralizm ontologiczny zakłada wielość bytów wewnętrznie złożonych z wzajemnie nieredukowalnych elementów, takich jak na przykład istota i istnienie, materia i forma, wraz z ich różnymi modyfikacjami. Tylko poprzez ich wzajemne uporządkowanie i złożenie natury i faktu można rozpoznać realność pluralistycznej rzeczywistości. Na gruncie pluralizmu ontologicznego uzasadniony jest postulat metodologiczny, aby w naukach empirycznych badać różne modele ontologiczne rzeczywistości i różne języki je opisujące. Analiza ontologiczna firmy jest więc pierwotna z punktu widzenia zbudowania poprawnej definicji przedsiębiorstwa oraz opisanie i wyjaśnienia sposobów jego istnienia w kategoriach empirycznych. Akceptacja stanowiska pluralizmu ontologicznego pozwala, w szczególnym przypadku, podważyć pogląd o nieostrości pojęcia „firma” poprzez uznanie, że podmiot ten ma wiele modeli ontologicznych. Pojęcie „firma” jest zatem elementem metajęzyka. Zdefiniowanie go jako wektora, którego składnikami są poszczególne typy cech opisywane w kategoriach rzeczy, zdarzeń i procesów za pomocą wielkości empirycznych, czyli w języku zdań obserwacyjnych, pozwala spełnić kryteria stawiane wiedzy naukowej zgodnie ze stanowiskiem empiryzmu krytycznego i umiarkowanego, dopuszczającego kombinacje epistemologii empirystycznej i fenomenalistycznej, a tym samym sankcjonującego postulowane przez nominalistów operowanie pojęciami abstrakcyjnymi (uniwersaliami) i terminami obserwacyjnymi. W rezultacie można przyjąć, że teoria firmy jest teorią odzwierciedlającą rzeczywistość, ale jednocześnie instrumentem, którego wykorzystanie w procesie poznania naukowego może prowadzić do różnych interpretacji tej rzeczywistości zgodnie z twierdzeniami Duhema-Quine’a, Gödla, Churcha i Löwenheima-Skoleta (Grobler, 2006; Kmita, 1980; Źyciński, 1988).

Na gruncie pluralizmu ontologicznego rozważa się również kwestie istnienia empirycznie poznawalnego bytu. Szczególne znaczenie dla badania firmy ma ontologia relacji. To, w jaki sposób ona się przejawia w odniesieniu do innych rzeczy, jest drugorzędne w stosunku do jej konstytucji jako obiektu (przedmiotu), a zatem do jej istoty. Tak więc firma może istnieć na wiele sposobów tylko wtedy, gdy taki podmiot został wcześniej ukonstytuowany lub zdefiniowany. Dlatego też, jeśli przykładowo badane są korporacyjne strategie behawioralne, zakłada się, że znana jest charakterystyka bytu, jakim jest firma. Wynika to z faktu, że relacja nie może istnieć sama dla siebie, w oderwaniu od rzeczy, między którymi występuje. Podstawowym kryterium istnienia firmy jest czas i przestrzeń. Analiza samych relacji jest jedynie wyrazem uwzględnienia egzystencjalnej strony bytu w poznaniu naukowym. Dla firmy jako bytu faktycznego charakterystyczny jest pluralizm egzystencjalny, dopuszczający wiele sposobów jego istnienia wynikających z różnorodności relacji, w jakie jest uwikłany tego typu podmiot gospodarczy. Konsekwencją przyjęcia stanowiska pluralizmu ontologicznego jest więc realność bytów jako rzeczy i sposobów ich istnienia, czyli relacji. Budując definicję pojęcia „firma”, wystarczy zatem potraktować je jako powszechnik. Z drugiej strony, zakładając dopuszczalność łączenia postulatów epistemologicznych pozytywizmu, neopoztywizmu i fenomenalizmu, zgodnie z którymi zakres ludzkiego poznania ograniczony jest do sfery zjawiskowej rzeczywistości, a istota rzeczy jest bądź niepoznawalna, bądź nie istnieje, praktyczna operacjonalizacja tego pojęcia wymaga określenia konstytutywnych cech przedsiębiorstwa w kategoriach empirycznych, gdyż próba ich zdefiniowania z wykorzystaniem jedynie uniwersaliów prowadzi do trudności w empirycznej identyfikacji tego bytu.

Postępując się epistemologicznymi koncepcjami empiryzmu i fenomenalizmu, pojęcie „firma” można przykładowo zdefiniować jako wielowymiarowy wektor, którego składowymi są określone typy cech tworzone – z jednej strony – na podstawie danych empirycznych, z drugiej zaś – podlegające różnym interpretacjom. Przy czym jest dopuszczalne, aby interpretacjom podlegały nie tylko przyjęte do analizy typy cech, których nazwy najczęściej wyrażane są w terminach ogólnych, a ich liczba w ramach przyjętej typologii jest zmienna, lecz także zgromadzone zbiory danych empirycznych właściwych dla danej charakterystyki (Boehlke, 2010, s. 466).

Przedstawione wyżej trudności zdefiniowania pojęcia „firma” w modelu hipotetyczno-dedukcyjnym wynikają z rozpoznanych i dobrze znanych w ramach współczesnej filozofii nauki ograniczeń epistemologii pozytywistycznej i sprowadzają się głównie do pytania o granice empirycznej sprawdzalności i granice interpretacji oraz trudności z odpowiedzią na pytanie o istotę bytu (przyjmując, że ona istnieje), jakim jest firma. Z tego punktu widzenia podstawowe cele metafizyki zmierzające do poszukiwania przyczyn pierwszych są ciągle aktualne, także w ekonomii.

Podsumowanie

Podjęte rozważania miały na celu przypomnienie znanego wśród filozofów stanowiska, że sformułowany na gruncie empiryzmu postulat unifikacji procesów poznania jest uznawany za nierealistyczny. Wysiłki podjęte na rzecz wykazania, że procedury poznawcze metafizyki nie spełniają warunków sprawdzalności i precyzji, a prowadzone analizy metafizyczne nie mają czasami sensu, nie przyniosły oczekiwanych w sferze ontologicznej i epistemologicznej efektów. Trzeba bowiem zauważyć, że nie tylko na gruncie metafizyki dopuszcza się procedury poznawcze różniące się od tych, które są stosowane w naukach przyrodniczych. Przykładami mogą być fizyka czarnych dziur, historia, w której niespełniony jest warunek powtarzalności zjawisk i procesów, jak również ekonomia, gdzie wyjaśnianie gospodarczej aktywności ludzi nie daje się jedynie sprowadzić do analiz behawioralnych. Jak stwierdza Życiński (1985, s. 40), „próba kwestionowania metafizyki z powodu jej odmienności od fizyki jest historycznym już tylko przejawem dogmatycznego empiryzmu, w którym pod hasłem końca metafizyki wprowadzono ukrytą metafizykę negacji”. Na problem sprawdzalności zdań zwraca także uwagę Kołakowski (2015, s. 194). Przypominając, że w poznaniu chodzi o sprawdzalność „zasadniczą”, a nie „techniczną”, należy zadać pytanie, kiedy proces sprawdzania należy uznać za zakończony albo jakie czynności badawcze nie wymagają już dalszego sprawdzenia. Brak odpowiedzi na te pytania prowadzi do ciągłych prób wykonywania testów. Jednakże nie podważa to metafizycznej refleksji nad „zasadniczą” sprawdzalnością czy przyczynami pierwszymi. Przykłady praktyki badawczej dotyczące instytucji firmy także potwierdzają zasadność tego stanowiska. Poruszony problem związków metafizyki, ontologii i epistemologii znajduje odzwierciedlenie w niezakończonym ciągle dyskursie na temat „przedzałożeń” nauki o świecie fizycznym i społecznym. Kwestie te są bardzo rzadko przedmiotem zainteresowania ekonomistów.

Bibliografia

- Blaug, M. (1995). *Metodologia ekonomii*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Boehlke, J. (2010). *Firma we współczesnej myśli ekonomicznej. Studium teoretyczno-metodologiczne*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Borkowska, B., Klimczak, M. i Klimczak, B. (2019). *Ekonomia instytucjonalna*. Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.
- Bremer, J., Chuderski, A. (2011). *Pojęcia. Jak reprezentujemy i kategoryzujemy świat*. Universitas.
- Brousseau, E. i Glachant, J. M. (2008). *New institutional economics. A guidebook*. Cambridge University Press.

- Brożek, B. (2018). *Granice interpretacji. Czy rozumienie przypomina rozmowę, widzenie czy taniec?* Copernicus Center Press.
- Cackowski, Z. (red.). (1987). *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*. Ossolineum.
- Coase, R. H. (2013). *Firma, rynek i prawo*. Wolters Kluwer.
- Didier, J. (2006). *Słownik filozofii*. Wydawnictwo Książnica.
- Dybek, P. (2004). *Granice rozumienia i interpretacji. O hermeneutyce Hansa-Georga Gadamera*. Universitas.
- Friedman, M. (1953). *Essays in positive economics*. University of Chicago Press.
- Furubotn, E. i Richter, R. (1997). *Institutions and economic theory. The contribution of the new institutional economics*. The University of Michigan Press.
- Gogacz, M. (1998). *Elementy metafizyki*. Wydawnictwo Veni.
- Grobler, A. (2006). *Metodologia nauk*. Wydawnictwo Aureus – Wydawnictwo Znak.
- Grondin, J. (2021). *Piękno metafizyki*. Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Guala, F. (2008). *Experimentation in economics*. Elsevier.
- Hajduk, A. (2007). *Ogólna metodologia nauk*. Wydawnictwo KUL.
- Hempel, C. G. i Oppenheim, P. (1948). *Studies in the logic of explanation*. Philosophy of Science.
- Hollis, M. (2003). *The philosophy of social science. An introduction*. Cambridge University Press.
- Ingarden, R. (1987). *Spór o istnienie świata, t. 1: Ontologia egzystencjalna*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kalinowski, S. (2008). *Konkurencja lub współpraca. Studia eksperymentalne nad funkcjonowaniem rynków*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.
- Kant, I. (2023). *Prolegomena do wszelkiej przyszłej metafizyki*. Wydawnictwo Vis-à-Vis Etiuda.
- Kmita, J. (1976). *Szkice z teorii poznania naukowego*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kmita, J. (1980). *Z problemów epistemologii historycznej*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kołąkowski, L. (2015). *Filozofia pozytywistyczna*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kołodziejczyk, T. (red.) (2011). *Przewodnik po metafizyce*. Wydawnictwo WMA.
- Krąpiec, M.A. (1985). *Metafizyka*. Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Nermend, K. i Łatuszyńska, M. (red.). (2016). *Selected issues in experimental economics*. Proceedings of the 2015 Computational Methods in Experimental Economics Conference. Springer.
- Noga, A. (2009). *Teorie przedsiębiorstw*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Plott, C. R. (1991). Will economics become an experimental science? *South Economic Journal*, 57(94), 901–919.
- Popkin, R. H. i Stroll, A. (1994). *Filozofia*. Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- Popper, K. R. (2002). *Logika odkrycia naukowego*. Aletheia.
- Smith, V. (1994). Economics in the laboratory. *Journal of Economic Perspective*, 8(1), 113–131.
- Sochoń, J. (1998). *Spór o rozumienie świata*. Instytut Wydawniczy PAX.
- Spulber, D. F. (2009). *The theory of the firm. Microeconomics with endogenous entrepreneurs, firms, markets, and organizations*. Cambridge University Press.
- Stróżewski, W. (2004). *Ontologia*. Wydawnictwo Aureus – Wydawnictwo Znak.
- Williamson, O. E. (1998). *Ekonomiczne instytucje kapitalizmu*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Woleński, J. (2000). *Epistemologia, t. 1: Zarys historyczny i problemy metateoretyczne*. Wydawnictwo Aureus.
- Zorde, K. (2004). *Metafizyczne wątki w ekonomii*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Życiński, J. (1985). *Teizm i filozofia analityczna (t. 1)*. Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Życiński, J. (1988). *Teizm i filozofia analityczna (t. 2)*. Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.